

**PISMO
DLA
DZIECI**

Dziatwa

Rok MMXXIV

Wrzesień - Grudzień 2024

Cena £3.00

**Konferencja dla nauczycieli
w Canterbury**



Witajcie w Nowym Roku Szkolnym!

Drodzy Czytelnicy,

Z radością witamy Was w jesiennym wydaniu naszego kwartalnika, który towarzyszyć będzie Wam przez najbliższe miesiące od września aż do grudnia. To wyjątkowy czas pełen barwnych liści, chłodniejszych dni i zbliżających się świąt, które rozgrzeją nasze serca. Dla wielu z Was wrzesień oznacza powrót do szkoły, spotkanie z kolegami i koleżankami oraz odkrywanie nowych, fascynujących tematów. Wiemy, że może to być ekscytujący, ale też nieco stresujący czas, dlatego przygotowaliśmy dla Was wiele inspirujących artykułów i zadań, które pomogą Wam zacząć ten rok szkolny z uśmiechem i pozytywną energią.

W tym wydaniu znajdziecie porady, jak z entuzjazmem wejść w nowy rok szkolny, ciekawe informacje o polskich tradycjach jesiennych, a także historie związane z ważnymi świątami i wydarzeniami, które będziemy wspólnie celebrować. Przygotowaliśmy również konkursy, łamigłówki oraz zadania, które umilą Wam jesienne popołudnia.

Przed nami także wyjątkowy czas świąteczny – już niedługo odwiedzi nas Święty Mikołaj, a potem zasiądziemy przy wigilijnym stole, by świętować Boże Narodzenie w polskim stylu. W tym numerze dowiecie się, jak przygotować się do tych magicznych chwil oraz jakie tradycje są z nimi związane.

Mamy nadzieję, że to wydanie kwartalnika dostarczy Wam wiele radości, inspiracji oraz nowych wiadomości o Polsce i jej kulturze. Życzymy Wam owocnego roku szkolnego, pełnego nowych wyzwań i wspaniałych chwil!

Z serdecznymi pozdrowieniami,
Redakcja

Zapamiętaj!

Czasami w szkole dzieje się coś, co może nas zaniepokoić lub sprawić, że czujemy się niepewnie. To zupełnie normalne, ponieważ każdy z nas ma swoje emocje, które są bardzo ważne. Kiedy coś Cię martwi, nie musisz z tym zostać sam. **Zawsze warto porozmawiać o tym z rodzicami, nauczycielem lub kimś, komu ufasz.** Oni na pewno będą chcieli Ci pomóc i wspólnie znajdziecie rozwiązanie.

Pamiętaj, że emocje – zarówno radość, jak i smutek czy strach – to część naszego życia. Nie bój się ich wyrażać i dzielić się nimi z innymi. **Każdy ma prawo czuć różne emocje, a rozmowa o nich to ważny krok, by poczuć się lepiej.**

Nie zapominaj, **że z małych kroków powstają wielkie podróże.** Każdy dzień w szkole, każda rozmowa i każda nowa rzecz, której się uczysz, przybliży Cię do czegoś wspaniałego!



STOWARZYSZENIE
„WSPÓLNOTA POLSKA”

Sfinansowano ze środków Kancelarii Prezesa Rady Ministrów w ramach konkursu Polonia i Polacy za Granicą 2024.

Publikacja wyraża jedynie poglądy autora/ów i nie może być utożsamiana z oficjalnym stanowiskiem Kancelarii Prezesa Rady Ministrów.

Po co chodzimy do szkoły?

1. Uczymy się nowych rzeczy – Szkoła to miejsce, gdzie dowiadujemy się o świecie, poznajemy ciekawe fakty i zdobywamy nowe umiejętności.

2. Spotykamy przyjaciół – W szkole mamy okazję do poznawania rówieśników, z którymi możemy się bawić, uczyć i przeżywać wspólne przygody.

3. Przygotowujemy się na przyszłość – To, czego uczymy się w szkole, pomoże nam w dorosłym życiu – w pracy, w rozwiązywaniu problemów i w realizacji marzeń.

4. Rozwijamy nasze talenty – W szkole możemy odkrywać i rozwijać swoje zainteresowania, czy to w nauce, sporcie, muzyce, czy sztuce.

5. Uczymy się współpracy – W szkole uczymy się, jak pracować w grupie, pomagać innym i razem osiągać cele.

6. Budujemy pewność siebie – Zdobywanie wiedzy i osiąganie sukcesów w szkole sprawia, że czujemy się pewniejsi siebie i gotowi na nowe wyzwania.

Ludwik Niebielak

autor słów
do pieśni

„Marsz, marsz
Polonia”



A ty co byś chciał robić w szkole? Narysuj na tablicy jedną z tych sytuacji.

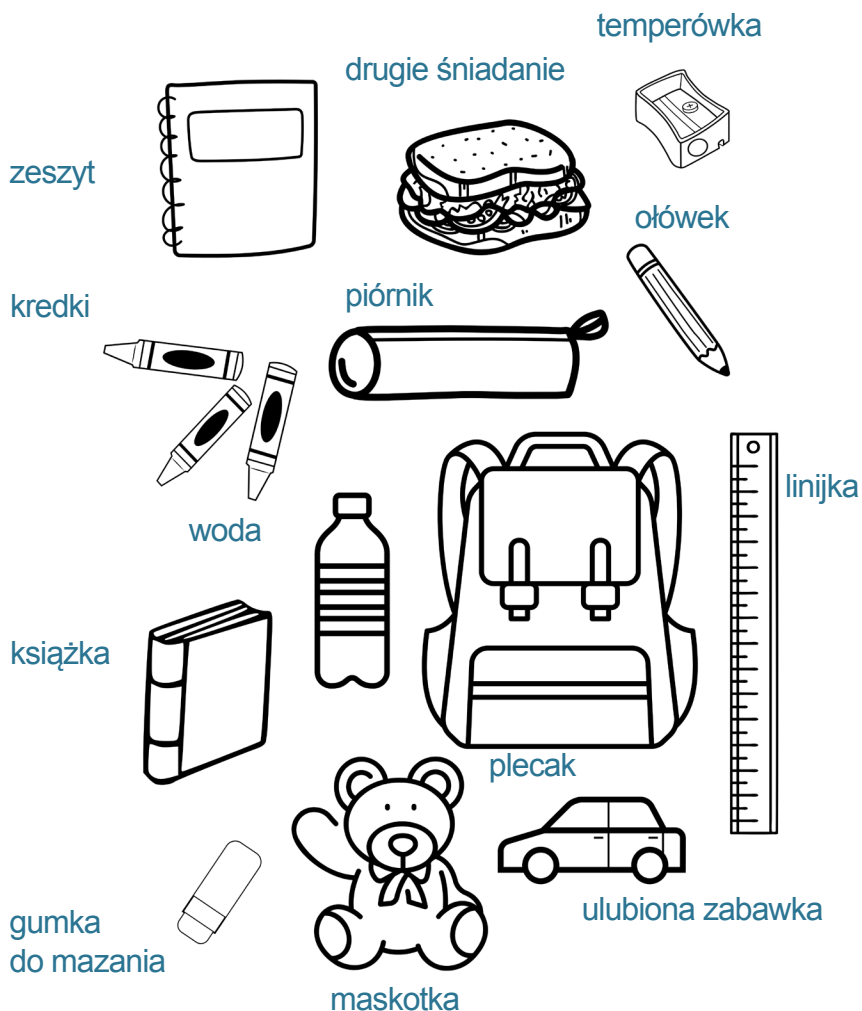
Wyraź siebie za pomocą plecaka

Zaprojektuj swój wymarzony plecak.



Po co w ogóle plecak?

Plecak to coś więcej niż tylko torba – to Twój wierny towarzysz w szkolnej podróży! Dzięki niemu możesz zabrać ze sobą wszystkie niezbędne rzeczy, które pomogą Ci w nauce i zabawie. Ale co tak naprawdę powinno znaleźć się w szkolnym plecaku?



Bajka o Magicznym Piórniku

Dawno, dawno temu, w pewnym małym miasteczku, mieszkała dziewczynka o imieniu Zosia. Zosia bardzo lubiła chodzić do szkoły i uwielbiała swoje przybory szkolne. Miała kolorowe kredki, błyszczące długopisy, ale jej największą dumą był piórnik – nie byle jaki piórnik, ale magiczny!

Ten piórnik Zosia dostała od swojej babci, która powiedziała jej: „Zosiu, ten piórnik jest wyjątkowy. Pamiętaj tylko, by zawsze dbać o swoje przybory i być miłą dla innych, a piórnik pokaże Ci swoją moc.”

Zosia była bardzo ciekawa, co takiego niezwykłego kryje się w jej piórniku, więc postanowiła każdego dnia starannie dbać o swo-

je przybory. Również układała ołówki, segregowała kredki według kolorów, a długopisy zawsze miały swoje miejsce.



Pewnego dnia, kiedy Zosia miała napisać trudny sprawdzian z matematyki, otworzyła piórnik i zauważyła, że jeden z długopisów zaczął delikatnie świecić.

Zdziwiona, wzięła go do ręki i poczuła, jak wiedza matematyczna wypełnia jej umysł. Zosia była zaskoczona, ale pamiętała słowa babci – to była właśnie ta magiczna moc piórnika.

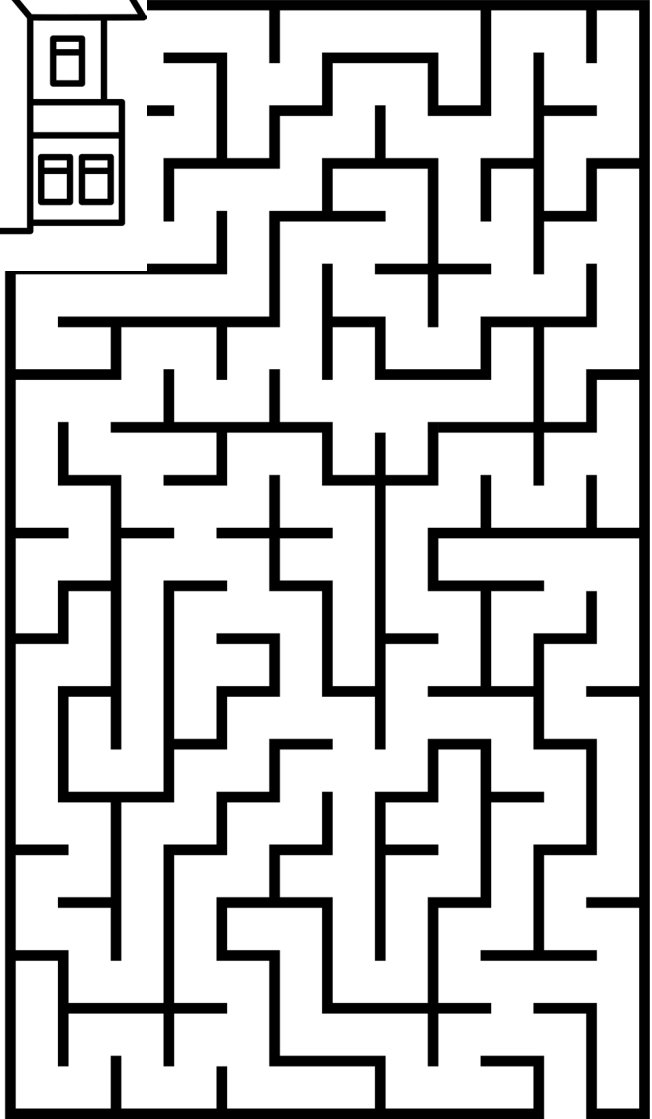
Jednak magia piórnika nie polegała tylko na pomaganiu w szkole. Zosia zauważyła, że kiedy pisała list do przyjaciółki, która czuła się smutna, piórnik wypełniał się radosnymi kolorami. A gdy narysowała laurkę dla mamy, piórnik wydawał się delikatnie mruścić z radości.

Zosia zrozumiała, że magiczny piórnik pomagał jej, ponieważ zawsze była uprzejma, dbała o swoje rzeczy i pomagała innym. Z każdym dniem odkrywała nowe, niewielkie cuda: kredki, które nigdy się nie kończyły, ołówki, które zawsze były idealnie zaostrome, i gumkę, która potrafiła usunąć nawet największe błędy.

Od tego czasu Zosia wiedziała, że magia jest w niej samej – wystarczy być dobrym dla innych, troszczyć się o swoje rzeczy i zawsze starać się z całego serca. Piórnik stał się jej najlepszym szkolnym przyjacielem, a Zosia zawsze pamiętała, że prawdziwa magia płynie z serca.

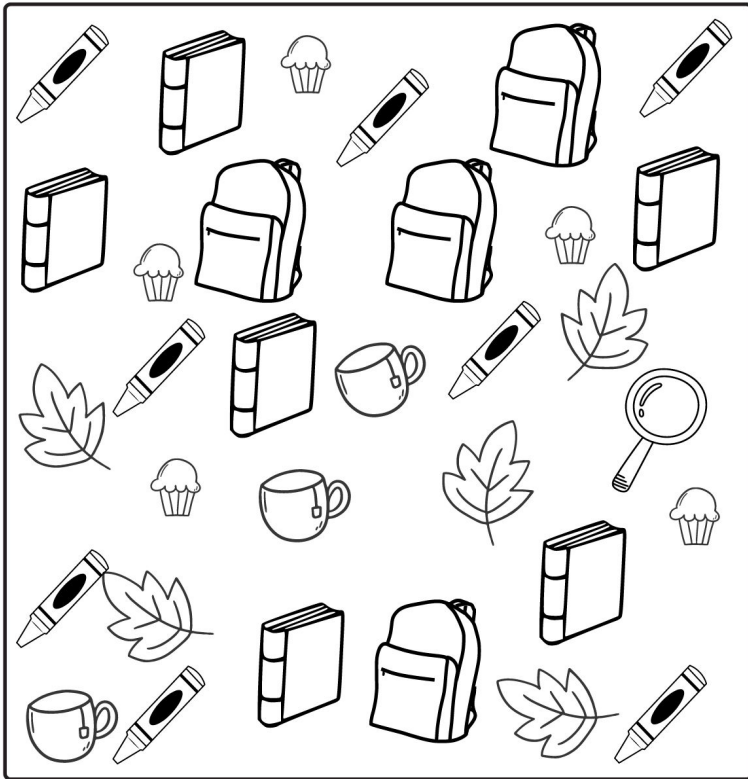










I tak, dzięki swojemu magicznemu piórnikowi, Zosia nie tylko osiągała sukcesy w nauce, ale także pomagała innym i szerzyła dobro wokół siebie. A Ty? Czy dbasz o swoje przybory i pamiętasz, by być dobrym dla innych? Może i Twój piórnik skrywa jakąś niezwykłą tajemnicę?



Policz przedmioty

Których jest najwięcej? a których jest najmniej?



	<input type="checkbox"/>		<input type="checkbox"/>		<input type="checkbox"/>		<input type="checkbox"/>
	<input type="checkbox"/>		<input type="checkbox"/>		<input type="checkbox"/>		<input type="checkbox"/>

Wojna i odwaga

Dawno, dawno temu, ponad 80 lat temu, świat przeżył bardzo trudny czas, który nazywamy **II Wojną Światową**. To była największa wojna w historii, która trwała od 1939 do 1945 roku.

Jak to się zaczęło?

Wszystko zaczęło się 1 września 1939 roku, kiedy Niemcy, pod wodzą złego przywódcy o imieniu Adolf Hitler, zaatakowały Polskę. Chciał on zdobyć więcej ziemi i władzy. Polska była wtedy pokojowym krajem, który nie chciał wojny.

Co się działo w Polsce?

Polacy byli bardzo dzielni i bronili swojego kraju tak długo, jak mogli. Niestety, byli atakowani nie tylko przez Niemcy z zachodu, ale także ze wschodu przez Związek Radziecki, który 17 września również zaatakował Polskę. To sprawiło, że Polska znalazła się w bardzo trudnej sytuacji.

Życie podczas wojny

Podczas wojny życie ludzi było bardzo trudne. Wiele osób musiało opuścić swoje domy, brakowało jedzenia i bezpieczeństwa. Szkoły były zamknięte, a dzieci nie mogły chodzić na lekcje. Wielu ludzi działało w tajemnicy, pomagając sobie nawzajem i walcząc o wolność.

Bohaterowie wojny

W czasie II Wojny Światowej wielu Polaków pokazało ogromną odwagę. Walczyli nie tylko na polu bitwy, ale także pomagali ukrywać tych, którzy byli w niebezpieczeństwie. Dzieci też pomagały, na przykład przenosząc ważne wiadomości.

Koniec wojny

Po sześciu latach, w 1945 roku, wojna wreszcie się skończyła. Dzięki pomocy innych krajów i ogromnej odwadze ludzi, pokonano złych przywódców i świat zaczął wracać do normalności. Ludzie zaczęli odbudowywać swoje domy, a dzieci mogły wrócić do szkół.

Dlaczego to ważne?

II Wojna Światowa nauczyła nas, jak ważny jest pokój i szacunek dla innych ludzi. Dzięki temu wiemy, że konflikty należy rozwiązywać w sposób pokojowy, a wszyscy ludzie powinni być traktowani z godnością i szacunkiem.

Pamięć o przeszłości

Dzisiaj pamiętamy o tych wydarzeniach, aby nigdy więcej się nie powtórzyły. Uczymy się o nich w szkołach, odwiedzamy miejsca pamięci i oddajemy hołd tym, którzy walczyli o naszą wolność.

Chociaż II Wojna Światowa była bardzo trudnym czasem, dzięki niej możemy docenić pokój i wolność, które mamy dzisiaj. Ważne jest, aby pamiętać o przeszłości i budować lepszą przyszłość dla nas wszystkich.

Warszawskie dzieci

Piosenka „Warszawskie Dzieci” została napisana podczas Powstania Warszawskiego w 1944 roku. Jej tekst stworzył Stanisław Ryszard Dobrowolski, a muzykę skomponował Andrzej Panufnik. Piosenka szybko stała się hymnem młodych powstańców, którzy walczyli o wolność swojego miasta – Warszawy. Jej słowa opowiadają o odwadze i poświęceniu młodych ludzi, którzy mimo swojego wieku, pełni energii i radości, nie bali się stanąć do walki z okupantem. Powstańcy, często nastolatki, walczyli z ogromnym oddaniem, wierząc, że mogą przyczynić się do wyzwolenia stolicy.

Piosenka opisywała nie tylko walkę, ale także ducha wspólnoty i nadziei, który towarzyszył im na ulicach walczącej Warszawy. Refren „Warszawskie dzieci, pójdziemy w bój” stał się symbolem odwagi i determinacji tych, którzy, choć często niewiele starsi od dzieci, podejmowali trudne zadanie obrony swojego miasta.

„Warszawskie Dzieci” do dziś śpiewana jest na pamiątkę ich poświęcenia i odwagi. Dla kolejnych pokoleń piosenka ta symbolizuje siłę, niezłomność oraz gotowość do walki o ideały, które są najważniejsze – wolność, godność i ojczyznę.



zdjęcia: wikipedia

Stanisław Ryszard Dobrowolski
autor słów pieśni
„Warszawskie dzieci”

*Nie złamie wolnych żadna klęska,
nie strwoży śmiałych żaden trud,
pójdziemy razem do zwycięstwa,
gdy ramię w ramię stanie lud.*

*Refren:
Warszawskie dzieci,
pójdziemy w bój,
za każdy kamień Twój,
Stolico, damy krew!
Warszawskie dzieci,
pójdziemy w bój,
gdy padnie rozkaz Twój,
poniesiem wrogom gniew!*

*Powisłe, Wola i Mokotów,
ulica każda, każdy dom –
gdy padnie pierwszy strzał,
bądź gotów, jak w ręku Boga
złoty grom.*

*Refren:
Warszawskie dzieci,
pójdziemy w bój,
za każdy kamień Twój,
Stolico, damy krew!
Warszawskie dzieci,
pójdziemy w bój,
gdy padnie rozkaz Twój,
poniesiem wrogom gniew!*

Od piły, dłuta, młota, kielni –

*Stolico, synów swoich sław,
że stoją wraz przy Tobie wierni,
na straży Twych żelaznych praw.*

Refren

*Poległym chwała, wolność żywym,
niech płynie w niebo gromki śpiew.
Wierzymy, że nam Sprawiedliwy,
odpłaci za przelaną krew.*

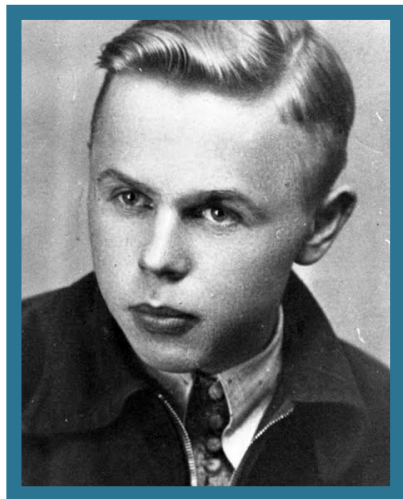
Refren

*Warszawskie dzieci,
pójdziemy w bój,
za każdy kamień Twój,
Stolico, damy krew!
Warszawskie dzieci, pójdziemy
w bój, gdy padnie rozkaz Twój,
poniesiem wrogom gniew!*



Pałacyk Michła

Pałacyk Michła to jedna z najbardziej znanych piosenek związanych z Powstaniem Warszawskim, napisana w sierpniu 1944 roku przez Józefa Szczepańskiego ps. „Ziutek”, żołnierza batalionu „Parasol”. Opowiada o obronie Pałacyku Michła, budynku na warszawskiej Woli, który był kluczowym punktem walki powstańców. Mimo dramatycznych wydarzeń, piosenka zachowuje radosny ton, podkreślając odwagę i niezłomność młodych walczących o wolność Warszawy.



zdjęcie: wikipedia

Józef Szczepański
autor słów piosenki
„Pałacyk Michła”

W tekstach piosenki pojawiają się odniesienia do codziennego życia powstańców – bronili pozycji, śpiewali piosenki i zachowywali optymizm. Szczególnie wybrzmiewa w refrenie: „Czuwaj wiaro i wyteżaj słuch, pręż swój młody duch, pracując za dwóch!”. „Pałacyk Michła” symbolizuje braterstwo i niezłomność powstańców, stając się hymnem oddziału „Parasol”.

Autor, Józef Szczepański, miał 22 lata, był poetą i żołnierzem, a jego twórczość, pełna nadziei i humoru, stała się symbolem młodszej odwagi. „Pałacyk Michła” pozostaje jedną z najważniejszych pieśni Powstania, przypominając o odwadze i wierze w lepsze jutro.

*Pałacyk Michła, Żytnia, Wola,
bronią jej chłopcy od „Parasola”,
choć na „Tygrysy” mają wisy
–
to warszawiaki, fajne chłopaki
– są!*

*Czuwaj, wiaro, i wyteżaj słuch,
pręż swój młody duch, pracując
za dwóch!
Czuwaj, wiaro, i wyteżaj słuch,
pręż swój młody duch jak stal!*

*Każdy chłopaczek chce być
ranny... sanitariuszki – morowe
panny, i gdy cię kula trafi jaka,
poprosisz pannę – da ci
buziaka – hej!*

*Czuwaj, wiaro, i wyteżaj słuch,
pręż swój młody duch, pracując
za dwóch!
Czuwaj, wiaro, i wyteżaj słuch,
pręż swój młody duch jak stal!*

*Z tyłu za linią dekowniki,
intendentura, różne umrzyki,
gotują zupę, czarną kawę –
i tym sposobem walczą
za sprawę – hej!*

*Czuwaj, wiaro, i wyteżaj słuch,
pręż swój młody duch, pracując
za dwóch!*

*Czuwaj, wiaro, i wyteżaj słuch,
pręż swój młody duch jak stal!
Za to dowództwo jest morowe,
bo w pierwszej linii nadstawia
głowę, a najmorowszy z przeło-
żonych, to jest nasz „Miecio” w
kółko golony – hej!*

*Czuwaj, wiaro, i wyteżaj słuch,
pręż swój młody duch,
pracując za dwóch!
Czuwaj, wiaro, i wyteżaj słuch,
pręż swój młody duch jak stal!*

*Wiara się bije, wiara śpiewa,
szkopy się złoszczą,
krew ich zalewa,
różnych sposobów się imają,
co chwila „szafę” nam p
osuwają – hej!*

*Czuwaj, wiaro, i wyteżaj słuch,
pręż swój młody duch,
pracując za dwóch!
Czuwaj, wiaro, i wyteżaj słuch,
pręż swój młody duch jak stal!*

*Lecz na nic „szafy” i granaty,
za każdym razem dostają baty.
I co dzień się przybliża chwila,
że zwyciężymy! I do cywila –
hej!*

Czuwaj, wiaro, (...)

Oto kilka innych znanych piosenek powstańczych,

Marsz Mokotowa

- Pieśń opowiadająca o bohaterskich żołnierzach walczących na warszawskim Mokotowie. Jest symbolem siły i niezłomności walczących.

Hej chłopcy, bagnet na broń

- Piosenka motywująca młodych powstańców do walki, pełna energii i bojowego ducha. Zachęca do obrony wolności i ojczyzny.

Zośka

- Piosenka upamiętniająca Tadeusza Zawadzkiego „Zośkę”, jednego z dowódców Szarych Szeregów. Jest wyrazem pamięci i hołdu dla bohaterskich harcerzy.

Szturmówka

- Pełna energii piosenka, która opowiada o odważnych atakach powstańców na niemieckie pozycje. Podkreśla ich determinację i wolę walki.

Dziś do ciebie przyjść nie mogę

- Choć jest to piosenka partyzancka, była popularna także w czasie Powstania Warszawskiego. Opowiada o trudnych czasach wojny, miłości i tęsknocie.

Serce w plecaku

Piosenka, która stała się symbolem miłości żołnierzy do bliskich i ojczyzny, przedstawiająca obraz młodego żołnierza, który wyrusza na wojnę z sercem pełnym nadziei i miłości.

Wars i Sawa

Dawno temu Polskę pokrywała nieprzebyta puszcza, pełna dzikiej zwierzyny, a ludzie mieszkali w maleńkich osadach. W jednej z nich, na brzegu Wisły, mieszkał młody rybak Wars. Był bardzo pracowity i sam zbudował łódź, a także cierpliwie wiązał rybackie sieci. A ponieważ szczęście mu sprzyjało, zawsze wracał z połowu z siecią pełną ryb. Wars bardzo lubił spędzać czas na wodzie i z radością wsłuchiwać się w śpiew ptaków. Jednak najbardziej fascynowały go nocne wyprawy, gdy panował niezwykle spokojny, a księżyc odbijał się w wodach Wisły srebrzystym blaskiem.



Pewnej nocy, gdy jak zwykle zepchnął łódź na wodę i zarzucił sieci, spośród wzburzonej wody wynurzyła się przepiękna dziewczyna. Rybak zamarł z zachwytu i wpatrywał się zdumiony, gdyż dziewczyna miała długie, złociste włosy, wielkie niebieskie oczy i... rybi ogon, pokryty srebrzystą łuską! Wars nie mógł uwierzyć własnym oczom, po chwili jednak przypomniał sobie opowieści, które słyszał w dzieciństwie - to była syrena! Nagle syrena podплыnęła bliżej brzegu i zaczęła śpiewać, nieświadoma tego, że podpatruje ją człowiek ukryty w wysokich trzcinach. Gdy Wars usłyszał jej głos, zakochał się bez pamięci.

Od tej chwili na niczym nie mógł się skupić, czekając na kolejny nocny połów i spotkanie z syreną. Nie przeszkadzało mu nawet to, że ona nie miała pojęcia ani o jego istnieniu, ani o uczuciu, które do niej żywił. Pewnej nocy, całkowicie zauroczony jej głosem, nieostrożnie wystawił głowę ponad trzciny, żeby lepiej się jej przyjrzeć. Zaskoczona jego widokiem syrena podплыnęła i zagniewana zapytała:

- Dlaczego mnie podglądasz i podsłuchujesz?

- Jestem rybakiem... - nieporadnie zaczął się tłumaczyć Wars.

- Wiem, kim jesteś, wiele razy widziałam cię na łodzi, ale...

- Tak, wiem, że nie powinienem cię podglądać, ale kiedy pierwszy raz cię ujrzałem, straciłem głowę. Zakochałem się w tobie i nie mogę bez ciebie żyć. - przerwał jej w pół słowa Wars.

Syrena popatrzyła na niego i westchnęła:

- Ja także cię pokochałam. Ale przecież tak bardzo się różnimy... Spojrzeli na siebie i zrozumieli, że są dla siebie stworzeni. Wtedy właśnie Sawa - bo tak miała na imię złotowłosa syrena - przypomniała sobie pewną tajemnicę: jeśli syrena z wzajemnością zakocha się w człowieku, może na zawsze utracić swój rybi ogon i stać się kobietą. Wówczas Wars bez wahania poprosił Sawę o rękę, a ona zgodziła się z radością. Razem wyszli na ląd. Z syreny opadła rybia łuska i w miejscu ogona pojawiły się nogi. Stała się piękną dziewczyną i wkrótce odbyło się ich wesele.

Wars i Sawa żyli długo i szczęśliwie, otoczeni miłością i wzajemnym szacunkiem. Po latach wokół ich chaty powstała duża osada rybacka, a ludzie na pamiątkę postanowili nazwać ją Warszawą.

Rozłóż wydarzenia z opowiadania w nieodpowiedniej kolejności.

- Wars spotyka syrenę.
- Wars zbudował łódź.
- Sawa traci rybi ogon i staje się kobietą.
- Wars zakochał się w syrenie.

Co by się stało, gdyby Sawa nie mogła stracić rybiego ogona? Jak mogłoby się skończyć opowiadanie?

Wyobraź sobie, że jesteś Sawą. Jakie uczucia miała, kiedy zobaczyła Warsa po raz pierwszy?

Wars zbudował łódź i zrobił rybackie sieci. Zastanów się, co jeszcze musiałby przygotować, żeby dobrze radzić sobie jako rybak. Wypisz trzy rzeczy i opisz, dlaczego są ważne.

Wars był człowiekiem, a Sawa syreną. Jakie były różnice między nimi, a co mieli wspólnego?

Warszawa



zdjęcia: wikipedia

Syrenka Warszawska

Warszawa ma swoją własną legendarną bohaterkę – Syrenkę Warszawską! Według legendy, syrenka postanowiła zamieszkać nad Wisłą, a mieszkańcy Warszawy tak ją polubili, że stała się ich obrończynią. Dziś Syrenka jest symbolem miasta, a jej pomniki można zobaczyć w różnych częściach stolicy.

Zamek Królewski

W Warszawie stoi piękny Zamek Królewski, który kiedyś był siedzibą królów Polski. Co ciekawe, zamek został prawie całkowicie zniszczony podczas II Wojny Światowej, ale później został odbudowany cegła po cegła!

zdjęcia: wikipedia



Najstarszy pomnik w Warszawie

Najstarszym pomnikiem w Warszawie jest Kolumna Zygmunta, która stoi na placu Zamkowym. Została postawiona w 1644 roku na cześć króla Zygmunta III Wazy, który przeniósł stolicę Polski z Krakowa do Warszawy.



zdjęcia: wikipedia



zdjęcia: wikipedia

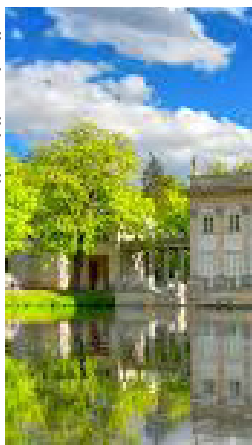
Pałac Kultury i Nauki

Pałac Kultury i Nauki to najwyższy budynek w Warszawie, a na jego 30. piętrze znajduje się taras widokowy, z którego można zobaczyć całą Warszawę! Budynek ten ma aż 237 metrów wysokości.

Warszawa to stolica Polski, największe miasto w kraju, pełne historycznych zabytków, nowoczesnych budynków i ważnych instytucji.



zdjęcia: wikipedia



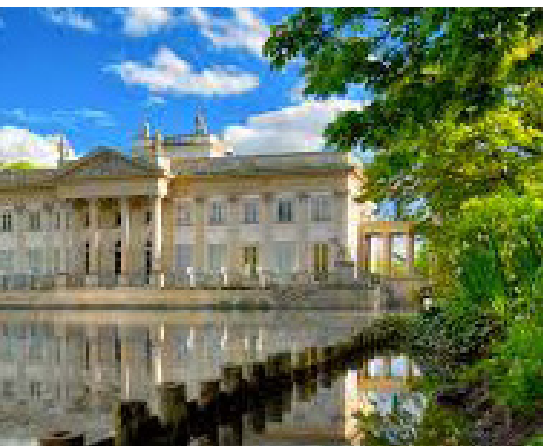
Warszawskie Metro

Warszawa ma swoje metro, które jest jednym z najmłodszych w Europie – pierwsza linia została otwarta dopiero w 1995 roku. Dziś metro to szybki i wygodny sposób poruszania się po mieście.

Wisła – królowa polskich rzek

Wisła, najdłuższa rzeka w Polsce, przepływa przez Warszawę. Dzieci mogą spacerować po bulwarach nad Wisłą, a nawet spotkać tam kaczkę i łabędzie. W Warszawie znajduje się też most Świętokrzyski, który jest jednym z najładniejszych mostów w Polsce.





Łazienki Królewskie

Łazienki Królewskie to piękny park w Warszawie, gdzie można spotkać... pawie! Spacerując po tym parku, można zobaczyć piękne pałace, ogrody i słynny pomnik Fryderyka Chopina, wielkiego polskiego kompozytora.



Stare Miasto

Warszawskie Stare Miasto, czyli najstarsza część miasta, zostało prawie całkowicie zniszczone podczas wojny, ale zostało odbudowane i dziś jest wpisane na listę światowego dziedzictwa UNESCO. Spacerując po jego uliczkach, można poczuć się, jakby się przeniosło w czasie!



Warszawskie Stare Miasto, choć niemal całkowicie zniszczone podczas II Wojny Światowej, zostało w pełni odbudowane i dziś jest wpisane na listę światowego dziedzictwa UNESCO.

Świat Zmarłych i Zaduszki

Święto Zmarłych oraz Zaduszki to ważne dni w polskiej tradycji, które przypominają o pamięci i szacunku dla tych, którzy odeszli. Obchodzi się je 1 i 2 listopada. To czas zadumy, refleksji i odwiedzin cmentarzy, gdzie zapalamy znicze i kładziemy kwiaty, najczęściej chryzantemy, na grobach naszych bliskich.

Dzień Wszystkich Świętych (1 listopada)

Pierwszego dnia, czyli Dnia Wszystkich Świętych, oddajemy hołd wszystkim świętym i zbawionym duszom. Tego dnia w kościołach odprawiane są specjalne msze, a na cmentarzach panuje wyjątkowa atmosfera pełna światła, ponieważ setki zniczy rozświetlają groby.

Zaduszki (2 listopada)

Zaduszki, czyli Dzień Zaduszny, obchodzony 2 listopada, jest poświęcony modlitwie za wszystkie dusze zmarłych, szczególnie te, które według wierzeń potrzebują pomocy, by osiągnąć wieczny spokój. To czas, w którym wierni modlą się za dusze bliskich oraz za tych, którzy nie mają nikogo, kto by o nich pamiętał.

Tradycje i symbolika

Polskie tradycje związane z tymi dniami są głęboko zakorzenione w kulturze. Na cmentarzach spotyka się całe rodziny, które wspólnie wspominają swoich zmarłych, modlą się i zapalają znicze jako symbol pamięci. Światło znicza symbolizuje nadzieję na życie wieczne, a chryzantemy stały się tradycyjnymi kwiatami przynoszonymi na groby, ponieważ symbolizują długowieczność i nieśmiertelność.

Czas zadumy i wspólnoty

Chociaż dni te mają charakter refleksyjny i są czasem smutku, to jednocześnie przypominają o więzi między żywymi a zmarłymi. To także czas, w którym wspólnota rodzinna i przyjaciele spotykają się, by wspólnie pielęgnować pamięć o tych, którzy odeszli, podkreślając, że śmierć nie oznacza końca pamięci i miłości.

Święty to osoba, która żyła bardzo dobrze, kochała innych ludzi, pomagała im i była blisko Boga. Święty jest wzorem do naśladowania, bo pokazuje, jak być dobrym człowiekiem. Kościół nazywa kogoś świętym, kiedy widzi, że ta osoba prowadziła wyjątkowo dobre życie. Święci opiekują się nami z nieba i możemy się do nich modlić o pomoc.



Opowieść o Małym Leśnym Duchu

W pewnym wielkim lesie mieszkał mały duch o imieniu **Liściuś**. Był to wyjątkowy duch, bo jego zadaniem było opiekowanie się wszystkimi drzewami i roślinami. Każdej wiosny pomagał młodym pąkom rozkwitnąć, a jesienią zdmuchiwał liście, by mogły spaść na ziemię i pokryć las kolorowym dywanem.

Liściuś był bardzo pracowity, ale czuł się samotny. Czasem siadał na gałęzi wielkiego dębu i zastanawiał się, jakby to było mieć przyjaciela, z którym mógłby dzielić swoje przygody. Pewnego dnia, gdy wiatr wiał mocniej niż zwykle, w lesie pojawiła się mała dziewczynka o imieniu **Zosia**. Zgubiła się podczas spaceru i nie mogła znaleźć drogi do domu.

Liściuś postanowił jej pomóc, choć dziewczynka go nie widziała. Podmuchami wiatru wskazywał jej drogę, aż w końcu Zosia zrozumiała, że las prowadzi ją z powrotem do domu. Po drodze Liściuś strącał dla niej orzechy i pokazywał najpiękniejsze, kolorowe liście.

Kiedy Zosia bezpiecznie wróciła do swojej rodziny, cicho szepnęła: „Dziękuję, leśny przyjacielu”, a Liściuś zrozumiał, że znalazł prawdziwą przyjaciółkę, nawet jeśli ona nigdy go nie zobaczyła. Od tego dnia duch lasu zawsze czuwał nad Zosią, a ona odwiedzała las, wiedząc, że ma tam niewidzialnego przyjaciela.

Zadanie: Prawda czy Fałsz?

1. Liścius był duchem, który opiekował się zwierzętami w lesie.

Prawda

Fałsz

2. Liścius pomagał pąkom rozkwitać wiosną i zdmuchiwał liście jesienią.

Prawda

Fałsz

3. Zosia zgubiła się w lesie, gdy szukała swojego psa.

Prawda

Fałsz

4. Liścius pomógł Zosi znaleźć drogę do domu, choć ona go nie widziała.

Prawda

Fałsz

5. Zosia podziękowała leśnemu przyjacielowi, gdy go zobaczyła.

Prawda

Fałsz

6. Od tego dnia Liścius i Zosia nigdy więcej się nie spotkali.

Prawda

Fałsz

Jesienna przygoda



Był piękny, słoneczny dzień, choć w powietrzu czuć było, że zbliża się **jesień**. Ania i Kuba postanowili wybrać się na spacer do pobliskiego **parku**, by podziwiać zmieniającą się przyrodę. Gdy tylko weszli do parku, zauważyli, że drzewa zaczynają przybierać różne kolory.

- Zobacz, jak pięknie! – powiedziała Ania, wskazując na liście.
- Są **czerwone, pomarańczowe, żółte i brązowe!**

Kuba pochylił się, by podnieść **kasztan**.

- A tutaj mamy kasztany! Możemy zebrać kilka i zrobić z nich ludki – zaproponował z uśmiechem.

Idąc dalej, dzieci słyszały szelest suchych **liści**, które szeleściły pod ich butami. Niektóre spadały z drzew jak małe kolorowe **deszczyki**.

- Jakie to zabawne, te liście są jak dywan! – śmiała się Ania, zbierając najładniejsze liście do swojego **bukietu**.

Nagle, w parku pojawił się delikatny **wiatr**, który rozwiewał liście w powietrzu. Dzieci poczuły na policzkach jego chłodne powiewy.

- Wiesz, jesień to nie tylko liście i kasztany – powiedział Kuba.
- To także czas, kiedy zbiera się **jabłka, gruszki i dynie!** Moja babcia zawsze piecze pyszny **szarlotkę** z jesiennych jabłek.

Ania pokiwała głową.

- A u nas robimy ciepły **kompot** z gruszek! Jesień to też czas,



kiedy wieczory stają się dłuższe i możemy pić gorącą **herbatę** z miodem, oglądając przez okno, jak pada **deszcz**.

Dzieci spacerowały dalej, zachwycając się pięknem przyrody. W pewnym momencie zauważyły, że na jednej z gałęzi drzewa siedzi **wiewiórka**.

– Spójrz, jaka jest szybka! Pewnie zbiera **orzeczki** na zimę – zawołała Ania.

– I ukrywa je gdzieś w parku, żeby mieć zapasy na chłodne dni – dodał Kuba.

Zmęczeni, usiedli na **ławce**, obserwując, jak słońce powoli chowa się za chmurami. Zaczynało się robić coraz chłodniej, więc dzieci opatulili się swoimi **szalikami**.

– Jesień jest piękna, prawda? – zapytała Ania.

– Tak, pełna kolorów, zapachów i przygód – odpowiedział Kuba, rozkoszując się chwilą spokoju w parku.

Tak oto dzieci zakończyły swoją jesienną przygodę, bogatsze nie tylko o piękne wspomnienia, ale i nowe słowa, które pomogą im opisywać urok tej wyjątkowej pory roku.

Narysuj jesienny park z kolorowymi liśćmi i kasztanami, tak jak go widzieli Ania i Kuba.

- Słownictwo jesienne:**
- jesień
 - czerwone, pomarań
czowe, żółte, brązowe
liście
 - kasztany
 - wiatr
 - jabłka, gruszki, dynie
 - szarlotka
 - kompot
 - herbata
 - deszcz
 - wiewiórka
 - orzeszki
 - szalik
 - park
 - bukiet

Wpadła śliwka do kompotu

Wpadła śliwka do kompotu;
przywitała się z jabłuszkiem,
dała nurka i znalazła
na dnie dzbanka słodką gruszkę...

Rosłam w sadzie – rzekła gruszka –
nim trafiłam do dzbanuszka...
I ja jestem z sadu gruszko!
– pochwaliło się jabłuszko...
A ja spadłam z gałązeczki!
– zawtórował głos śliweczki...

Bezowocna paplanina!
– dzbanek zatkał szklane uszko...
Jesteś dzbanku nietaktowny
– obruszyło się jabłuszko...

Dzbanek zamilkł: nigdy jeszcze
nikt go tak nie obsztorcował...;
śliwka z gruszką oniemiały,
zaś kompocik... sfermentował!

Ola Bielarska



Drodzy Uczniowie i Nauczyciele Polskich Szkół Sobotnich w Wielkiej Brytanii!

Z radością zapraszamy Was do wzięcia udziału w niezwyklej przygodzie edukacyjnej pod nazwą "Podróże Misia Wędrownisia". Nasz sympatyczny Miś Wędrowniś powraca, by kontynuować swoje emocjonujące podróże po polskich szkołach sobotnich w Wielkiej Brytanii!

Dołącz do Przygody Misia Wędrownisia

Kim jest Miś Wędrowniś?

Miś Wędrowniś to uroczy pluszowy miś, który uwielbia podróże, naukę języka polskiego i odkrywanie historii Polski. Jest ciekawy świata i pełen entuzjazmu do poznawania nowych miejsc oraz przyjaciół.

Co to za projekt?

W tym roku Miś Wędrowniś ma zamiar odwiedzić jak najwięcej szkół polonijnych, aby uczyć się razem z Wami i dzielić swoje przygody. Będzie to okazja do nauki, zabawy oraz promowania języka polskiego i kultury wśród dzieci polonijnych.

Jakie są cele Misia Wędrownisia?

Nauka i zabawa poprzez interaktywne zajęcia z języka polskiego. Poznawanie historii i kultury Polski.

Łączenie dzieci polonijnych poprzez wspólne projekty i aktywności.

Tworzenie wspomnień i doświadczeń, które będą długo pamiętane.

Jak możecie wziąć udział?



Regulamin oraz link
do zapisów w kodzie QR.



Jeśli chcecie, aby Miś Wędrowniś odwiedził również Waszą szkołę, wystarczy zgłosić swoją szkołę do udziału w projekcie. Wspólnie z Misiem będziecie mogli brać udział w różnych zajęciach i projektach edukacyjnych.

Czy Miś Wędrowniś odwiedzi Twoją szkołę?

Ciekawe, do ilu szkół uda mu się dotrzeć w tym roku! Czy to właśnie Twoja szkoła będzie jedną z tych, które Miś Wędrowniś odwiedzi?

Zachęcamy do włączenia się w tę wyjątkową przygodę i doświadczenia radości z nauki oraz zabawy z Misiem Wędrowniś. Nie przegapcie tej niezwykłej okazji do wspólnej nauki i zabawy!

Z niecierpliwością czekamy na Wasze zgłoszenia i wspólne przygody z Misiem Wędrowniś!

Polskie tradycje

Barbórka

Barbórka to polska tradycja obchodzona 4 grudnia na cześć św. Barbary, patronki górników. Jest to szczególne święto w regionach, gdzie wydobywa się węgiel, sól lub miedź, zwłaszcza na Śląsku. Św. Barbara jest uważana za opiekunkę osób pracujących pod ziemią, chroniącą je przed niebezpieczeństwami.

Z okazji Barbórki górnicy ubierają się w swoje tradycyjne mundury z czapkami zwanymi **czakami**, które są ozdobione pióropuszcami. Kolory pióropuszy zależą od stopnia górniczego: czarne noszą zwykli górnicy, a białe – kierownicy.

Obchody Barbórki zaczynają się od porannej mszy świętej, podczas której modli się o bezpieczeństwo górników. Następnie odbywają się przemarsze orkiestr górniczych, a w niektórych miejscowościach także uroczyste

akademie i koncerty. Popularną częścią obchodów są także **karczmy piwne** – spotkania górników, podczas których śpiewają tradycyjne pieśni górnicze i biorą udział w zabawach.



Barbórka to nie tylko święto religijne, ale również okazja do wspólnego celebrowania pracy górników i przypomnienia o ich ważnej roli w gospodarce. Tradycja ta przetrwała przez wieki i do dziś jest kultywowana, zwłaszcza na południu Polski.



BARBÓRKA

Źródło:

SWIATKOLOROWANEK.PL

Wrzesień - Grudzień

37

Czy święty Mikołaj istnieje? Oto, co myślą dzieci!

Święty Mikołaj to postać, która co roku przynosi radość (i prezenty!) dzieciom na całym świecie. Ale czy najmłodszy naprawdę wierzą w jego istnienie? Postanowiliśmy zapytać samych zainteresowanych! Ich odpowiedzi zaskakują, rozśmieszają i pokazują, że wyobraźnia dzieci nie zna granic. Czy Święty Mikołaj naprawdę mieszka na biegunie północnym? A może widzieli go w supermarkecie? Sprawdźcie, co dzieci mają do powiedzenia na temat tego tajemniczego gościa!



Mikołaj istnieje, bo dostałam lalkę, o którą prosiłam, ale tylko on mógł ją znaleźć! Mój tata nie wie, jak nazywają się wszystkie lalki

Ania, 5 lat



Mikołaj na pewno istnieje, bo kto by nosił taki wielki worek, jak nie on? Przecież nikt nie ma tyle siły!

Zosia, 6 lat



Święty Mikołaj istnieje, bo kto inny zostawia ślady butów na dywanie? Mama mówi, że nie ja, a tata przecież ma za duże nogi!

Kasia, 6 lat



Oczywiście, że istnieje! Jakby nie istniał, to skąd by brał te wszystkie prezenty? Rodzice nigdy nie dają tyle na raz!

Kuba, 8 lat



Ja myślę, że Mikołaj istnieje, ale żeby nadać z prezentami, musi mieć co najmniej pięć magicznych reniferów! Inaczej by nie zdążył!

Filip, 7 lat



Mikołaj musi istnieć, bo raz widziałam, jak jadł ciasteczka, które zostawiłam. Mama i tata powiedzieli, że to nie oni, a pies przecież nie lubi ciastek!

Pola, 7 lat



Znajdź różnice



„Przy Wigili!”

Mieczysława Buczkówna

**Podzielić się opłatkiem,
powiedz mi, co to znaczy?
To dobrze życzyć innym
I wszystko im przebaczyć.
Przy wigilijnym stole
niech obcy gość zasiędzie.
W twoim rodzinnym kole –
przy opłatku, kolędzie.**

Drogie Dzieci!

Z okazji Świąt Bożego Narodzenia życzymy Wam magicznego czasu pełnego radości, uśmiechu i rodzinnego ciepła. Niech świąteczna gwiazdka przyniesie Wam mnóstwo wspaniałych prezentów i pięknych wspomnień!

Na Nowy Rok życzymy Wam dużo zdrowia, szczęścia i wielu fantastycznych przygód. Niech każdy dzień przynosi Wam nowe wyzwania, naukę i zabawę, a Wasze marzenia się spełniają!

Wesołych Świąt i Szczęśliwego Nowego Roku!

Moje Boże Narodzenie

Za oknem wiał zimny wiatr, a na niebie powoli zaczynały pojawiać się pierwsze gwiazdy. W domu Ani i Kuby czuć było zapach świątecznych potraw, a na stole już czekały pięknie przygotowane dania. Ania i Kuba mieszkali z rodzicami w Anglii, ale co roku obchodzili **Boże Narodzenie** w polskim stylu, aby pielęgnować rodzinne tradycje.

– Tato, czy naprawdę musimy czekać na pierwszą gwiazdkę?
– zapytał niecierpliwie Kuba, patrząc na apetyczne pierogi.

– Tak, Kubo, to nasza polska tradycja – uśmiechnął się tata. – W Polsce wierzymy, że pierwsza gwiazdka to znak, że możemy zacząć **wigilię**.

Ania, która miała 8 lat, wiedziała, że to szczególny moment. W Polsce wigilijną kolację zaczyna się, gdy na niebie pojawia się pierwsza gwiazda, która symbolizuje **gwiazdę betlejemską**.

– A jak to jest tutaj, w Anglii? – spytała Ania, ciekawa, jak wygląda Boże Narodzenie wśród jej angielskich przyjaciół.

– W Anglii najważniejszy jest obiad 25 grudnia, czyli w **Boże Narodzenie** – odpowiedziała mama, układając naczynia na stole. – Ale my, jako Polacy, obchodzimy wigilię 24 grudnia, zgodnie z polskimi zwyczajami.

Ania i Kuba uwielbiali to połączenie dwóch tradycji. Co roku obchodzili **wigilię** w polskim stylu, a następnego dnia, 25 grudnia, bawili się z angielskimi przyjaciółmi. To była ich wyjątkowa świąteczna tradycja.

Gdy w końcu na niebie pojawiła się pierwsza gwiazdka, cała rodzina zebrała się przy stole. Zaczęli od **łamania się opłatkiem** – jeden z najważniejszych polskich zwyczajów. Każdy łamał opłatek i składał sobie życzenia.

– Życzę ci dużo radości i żebyś zawsze miał mnóstwo powodów do uśmiechu! – powiedziała Ania, dzieląc się opłatkiem z Kubą.

Na stole pojawiły się tradycyjne polskie potrawy: pierogi z kapustą i grzybami, **barszcz z uszkami** i **karp**. W domu panowała ciepła, rodzinna atmosfera, a każdy talerz był pięknie udekorowany. Na stole znajdował się także pusty talerz – to polska tradycja, symbolizująca otwar-



tość i gotowość na przyjęcie niespodziewanego gościa.

Po kolacji cała rodzina zaśpiewała kilka polskich **kolęd**. Ania i Kuba szczególnie lubili „Cichą Noc” i „Lulajże Jezuniu”, które zawsze śpiewali wspólnie z rodzicami. Było coś magicznego w tym, jak dźwięki kolęd unosiły się w powietrzu, a za oknem pojawiały się pierwsze płatki śniegu.

Następnego dnia, 25 grudnia, Ania i Kuba spotkali się ze swoimi angielskimi przyjaciółmi, aby świętować Boże Narodzenie w angielskim stylu. Na stole pojawił się **indyk**, a wszyscy bawili się **Christmas crackers** – kolorowymi strzelającymi tubkami, w których były małe niespodzianki. To była świetna zabawa, inna niż polskie tradycje, ale równie radosna.

Dzieci zauważyły, że w ich domu święta są wyjątkowe, bo łączą dwie kultury – polską i angielską. Dzięki temu co roku ich Boże Narodzenie było pełne różnych smaków, świątecznych zwyczajów i wspólnego świętowania z rodziną i przyjaciółmi.

I tak minęły kolejne święta Bożego Narodzenia, pełne miłości, śmiechu i tradycji, które połączyły dwa kraje i serca ludzi, niezależnie od miejsca, w którym mieszkali.

Słówka do zapamiętania:

- Boże Narodzenie – Christmas
- wigilia – Christmas Eve
- opłatek – Christmas wafer
- pierogi – dumplings
- barszcz z uszkami – beet soup with dumplings
- kolędy – Christmas carols

Ułóż z rozsypanych liter odpowiedzi

1. Tradycyjna czerwona zupa podawana podczas wigilijnej kolacji z małymi pierożkami. **SZCZARB**

Odpowiedź:

2. Małe pierożki podawane z barszczem, wypełnione grzybami lub kapustą. **ASZKU**

Odpowiedź:

3. Rodzinna tradycja łamania się tym symbolem jedności przed wigilijną kolacją. **OKATEŁP**

Odpowiedź:

4. Ryba, która jest tradycyjnym daniem wigilijnym w Polsce. **ARKP**

Odpowiedź:

5. Potrawa z kapusty i grzybów, którą podaje się na Wigilię. **IERPOIG**

Odpowiedź:

6. Danie wigilijne z kiszonej kapusty, często z dodatkiem grzybów lub grochu. **ASKPTAU**

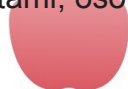
Odpowiedź:

7. Zwyczaj pozostawiania jednego pustego miejsca przy stole dla niespodziewanego gościa. **MSCEIJ**

Odpowiedź:

Nasz język polski

Stopniowanie przymiotników to proces zmiany formy przymiotnika, aby wyrazić różne stopnie nasilenia cechy, którą ten przymiotnik opisuje. Dzięki stopniowaniu możemy porównywać cechy między różnymi przedmiotami, osobami czy zjawiskami.



duży



długi



wysoki



szybki



mały

Nasz język polski

ó

u

h

ch

ż

rz



śnie_ynka



_oinka



tańc_ch



o_ech



w_r



_erbata



DZIATWA - pismo dla dzieci
dziatwa@polskamacierz.org

Redaktor - Daria Wilkinson

Ilustracje - Freepik & Canva

Wydawca - Polska Macierz Szkolna
238 King Street, London
W6 0RF
tel. 02087411993
e-mail: pms@polskamacierz.org
www.polskamacierz.org

Pojedynczy numer - £3.00

Polska Macierz Szkolna wydaje również:
RAZEM MŁODZI PRZYJACIELE - pismo dla młodzieży